

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2012 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Nowicki
Sędziowie:	SA Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga SA Ewa Staniszevska (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2012 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa **T. S., A. R., K. S.**

przeciwko **K. G.**

o wyłączenie współnika

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 12 czerwca 2012 r., sygn. akt IX GC 345/10

1. zmienia zaskarżony wyrok i:

a. oddala powództwo,

b. zasądza od powodów na rzecz pozwanego 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

2. zasądza od powodów na rzecz pozwanego 1.525 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

/-/ M. Mazurkiewicz-Talaga /-/ J. Nowicki /-/ E. Staniszevska

## UZASADNIENIE

Powodowie T. S., A. R. i K. S. wnieśli o wyłączenie pozwanego K. G. ze Spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. ul. (...), wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS (...), a nadto ustalenie, że przejęcie udziałów pozwanego na podstawie rzeczywistej wartości z chwili doręczenia pozwu w kwocie ogółem 24.443,60 zł nastąpi w ten sposób, że T. S. przejmie 24 udziały, A. R. przejmie(...) udziałów, K. S. przejmie

(...)udziałów.

Powodowie uzasadnili swe żądanie trwałym konfliktem pomiędzy nimi, a pozwanym, faktycznie uniemożliwiającym prawidłowe funkcjonowanie (...) spółki z o.o. Pozwany, już od kilku lat konsekwentnie podejmuje działania mające zdyskredytować pozostałych wspólników, a które to działania powodują de facto paraliż decyzyjny

i szkodę majątkową po stronie spółki.

W odpowiedzi na pozew K. G. wniósł o oddalenie powództwa

w całości. W uzasadnieniu pozwany podniósł, że pozew powinien być odrzucony

w związku z tą okolicznością, iż po stronie powodów występuje brak zdolności procesowej. Pozew o wyłączenie wspólnika mogą wytoczyć jedynie wszyscy pozostali wspólnicy, tymczasem po stronie powodowej brakuje wspólnika, któremu pozwany zbył w drodze darowizny 5 z 40 uprzednio posiadanych udziałów. Nadto pozwany zaprzeczył, że istnieje konflikt między wspólnikami i to w takim rozmiarze, by był ważną przyczyną wyłączającą wspólnika z spółki.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2012 r. sygnatura akt IX GC 345/10 Sąd Okręgowy

w P.:

- orzekł wyłączenie wspólnika - pozwanego K. G. zam. w J. ze Spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. przy ul. (...), wpisanej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS (...) (pkt 1),

- ustalił, że przejęcie 40 udziałów wspólnika - pozwanego K. G. zam. w J. o wartości 25.094 zł 46 gr nastąpi w ten sposób, że: wspólnik T. S. zam. w P. przejmie 24 udziały, wspólnik A. R. zam.

w P. przejmie 8 udziałów, wspólnik K. S. zam. w J. przejmie

8 udziałów (pkt 2),

- wyznaczył dwutygodniowy termin od dnia uprawomocnienia się wyroku na zapłacenie wspólnikowi - pozwanemu K. G. zam. w J. przez powodów ceny przejęcia udziałów w wysokości 25 094 zł 46 gr wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu, to jest od dnia 08 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty, przy czym wspólnik T. S. zam. w P. zapłaci 15.057 zł, wspólnik A. R. zam. w P. zapłaci 5.018 zł 73 gr, wspólnik K. S. zam. w J. zapłaci 5.018 zł 73 gr, zaś brak zapłaty lub złożenia do depozytu sądowego kwoty 25.094 zł 46 gr w całości we wskazanym terminie spowoduje bezskuteczność orzeczenia o wyłączeniu wspólnika (pkt 3),

kosztami postępowania obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powodów ad. 1, ad. 2 i ad. 3 solidarnie kwotę 4.083 zł 30 gr. (pkt 4).

Podstawą wyroku były następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne.

Powodowie T. S., A. R. i K. S. oraz pozwany K. G. są wspólnikami (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w P.. K. G. posiada 40 udziałów o łącznej nominalnej wartości 20.000 zł. A. R. posiada 10 udziałów o łącznej wartości nominalnej 5.000 zł. T. S. 40 udziałów o łącznej wartości nominalnej 20.000 zł, K. S. 10 udziałów o łącznej wartości nominalnej 5.000 zł.

A. R. osobiście zna K. G. od 1997 r., kiedy podjął pracę

w (...) Ośrodku (...)

w K.. W 2001r. Ośrodek ten został zlikwidowany i w jego miejsce powstała Samodzielna W. Wyższa Szkoła (...), założona przez spółkę (...), której wspólnikiem był między innymi pozwany. Pozwany pełnił

w Szkole funkcję kanclerza, a A. R. - funkcję dziekana.

W 2005 r. z inicjatywy K. G. funkcję założyciela szkoły przejęła spółka (...). Zmiana polegała też na tym, że umowa tej spółki już nie przewidywała kwalifikowanej większości głosów dla podejmowania uchwał.

W końcu sierpnia 2005 r. A. R. odkrył, że spółka najmuje hale magazynowe, bez wiedzy powodów na potrzeby prywatnej działalności pozwanego. Pozwany zrezygnował wtedy z funkcji rektora. Od tego momentu relacje pomiędzy stronami zaczęły się psuć. Na jaw wychodziły kolejne działania pozwanego, związane z finansami uczelni, które podkopywały zaufanie wspólników. Otwarty konflikt pomiędzy stronami pojawił się po kilku miesiącach od ustąpienia przez K. G. z funkcji kanclerza w 2006 r. Strony rozpoczęły wzajemnie donosić na siebie do różnorodnych instytucji państwowych w tym policji i prokuratury. Pozwany generalnie głosował „na nie” przy podejmowaniu uchwał wspólników między innymi głosował przeciwko zmianom koniecznym ze względu na wprowadzenie nowej klasyfikacji (...). Podczas Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o. o. w P. dnia 30 czerwca 2008r. pozwany K. G. nie dopuścił do podjęcia inicjatywy uruchomienia działalności wydawniczej wspomagającej działalność (...) Wyższej Szkoły (...) w J., której spółka jest założycielem. Dnia 13 stycznia 2009 r. pozwany K. G. wniósł do Minister (...) o cofnięcie pozwolenia na utworzenie (...) Wyższej Szkoły (...) w J. oraz nakazanie jej likwidacji przez założyciela, to jest (...) Sp. z o. o. w P.. Jednakże decyzją z dnia 07 października 2009 r. Minister (...) przedłużył do dnia 30 września 2018 r. termin ważności pozwolenia na utworzenia (...) Wyższej Szkoły (...) w J..

Podczas Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o. o. w P. dnia 07 kwietnia 2010r. pozwany K. G. nie dopuścił do podjęcia inicjatywy uruchomienia przez spółkę w miejsce zlikwidowanego w 2009 r. Studium Policealnego (...), jako placówki wspierającej działalność (...) Wyższej Szkoły (...) w J. i przynoszącej dochody spółce.

Pomiędzy wspólnikami istnieje obecnie otwarty konflikt uniemożliwiający prowadzenie przez nią działalności.

Zgodnie z § 10 umowy spółki (...) Sp. z o. o. w P. „udziały w spółce można zbyć lub zastawić, jednakże w przypadku zbycia udziału lub udziałów osobom trzecim, pozostałym wspólnikom przysługuje prawo pierwokupu, proporcjonalnie do posiadanych udziałów”. Z kolei „Zbycie udziału oraz jego zastawienie powinno być dokonane w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi”.

Dnia 18 września 2008r. K. G., jako darczyńca, zawarł z GRUPA- (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. jako obdarowanym, umowę darowizny udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Przedmiotem umowy było pięć udziałów w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w P..

W piśmie z dnia 03 października 2008r. zarząd spółki (...) Sp. z o. o. po rozpatrzeniu wniosku K. G. datowanego na dzień 18 września 2008 r.

w sprawie ujawnienia w księdze udziałów nowego wspólnika w osobie GRUPA- (...) Sp. z o. o. z siedzibą w G., odmówił wpisu. Zarząd (...) Sp. z o. o. oświadczył, że umowa darowizny pięciu udziałów pozwanego w spółce na rzecz GRUPA- (...)

Sp. z o. o. jest bezwzględnie nieważna z uwagi na niezachowanie formy aktu notarialnego wymaganej w art. 890 k. c. Nadto zarząd wskazał, że nie zostały zachowane wymogi przewidziane w § 10 ust. 1 umowy spółki (prawo pierwokupu).

Na wszystkich kolejnych Zgromadzeniach Wspólników, odbywających się już po zawarciu przedmiotowej umowy darowizny, pozwany występował, głosował

i podpisywał się na liście obecności jako właściciel wszystkich 40 udziałów. Obecny na zgromadzeniach pełnomocnik K. G. nigdy nie informował, że posiada mniejszą ilość udziałów niż dotychczas, czyli 40. Pozwany nie informował również, że należałoby poinformować o zebraniu wspólników jeszcze innego wspólnika. Dopiero w 2010r., po

wystąpieniu z przedmiotowym pozwem, pełnomocnik pozwanego na zgromadzeniu w czerwcu stwierdził, że reprezentuje tylko 35 udziałów.

GRUPA- (...) Sp. z o. o. w G. nie pojawiła się w żadnych dokumentach w spółce, nie było żadnych rozliczeń z tą spółką, żadnych kontaktów.

Sąd dał wiarę zebranych w sprawie dokumentom i kserokopiom, a także zeznaniom powodów. Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań pozwanego K. G. w charakterze strony z uwagi na nieusprawiedliwioną nieobecność na rozprawie w dniu 25 października 2011 r. oraz w dniu 12 grudnia 2011 r. Sąd zważył, że mimo zobowiązania, nałożonego postanowieniem z dnia 25 października 2011 r. pozwany nie przedłożył stosownych dokumentów potwierdzających, iż przebywał

w szpitalu, przez co nie mógł stawić się na rozprawę Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z dziedziny rachunkowości i księgowości na okoliczność ustalenia rzeczywistej wartości udziałów pozwanego w spółce (...) Spółka z o. o. (40 udziałów) według stanu na dzień 08 lipca 2010 r., i uznał ją za wiarygodną. Sąd odmówił mocy dowodowej prywatnej opinii sporządzonej na zlecenie pozwanego na tę okoliczność. Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 28 września 2010r. oddalił wnioski dowodowe powodów o przeprowadzenie dowodu z zeznań powodów, z zeznań świadka prezesa zarządu spółki z o. o. GRUPA- (...) K. J. (1), z akt rejestrowych tej spółki i wypisu z ksiąg rachunkowych tejże spółki na okoliczność pozorności umowy darowizny udziałów pozwanego, jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy z mocy art. 227 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał bowiem za niezasadny zarzut pozwanego, że z pozwem nie wystąpili wszyscy współnicy. Zgodnie z art. 890 § 1 k.c. Stosownie do treści powołanego przepisu, oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego. Jednakże umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione. Zdaniem Sądu w przypadku darowizny udziałów, bez zachowania formy notarialnej wymóg spełnienia przyrzeczonego świadczenia jest spełniony z chwilą wpisu nabywcy do księgi udziałów. Pozwany nie przedstawił dowodu, by skutek taki wystąpił. Rozważając kwestię ważności owej umowy, zwrócił też uwagę na naruszenie zapisu § 10 ust. 1 i 2 umowy spółki (...).

Nawet gdyby nie przyjmować nieważności umowy, z uwagi na naruszenie formy jej sporządzenia, to w ocenie Sądu z całą pewnością umowa ta była pozorna, co w świetle treści art. 83 k.c. także skutkuje jej nieważnością.

Sąd podkreślił, że dowody przedstawione przez powodów przy braku dowodów ze strony pozwanej, odnośnie pozorności umowy darowizny, okazały się zupełnie wystarczające dla wykazania owej pozorności. W szczególności spółka GRUPA- (...) nie została ujawniona w KRS, nie podejmowała też żadnych działań zmierzających do wykonywania swoich praw udziałowych, zaś pozwany K. G. na zgromadzeniach współników w dniach 01 czerwca 2009r., 21 sierpnia 2009 r., 07 kwietnia 2010r. i 25 czerwca 2010r. oświadczał konsekwentnie, że reprezentuje 40 % udziałów. Takie postępowanie rzekomego nabywcy udziałów, jak i ich zbywcy, świadczy wprost o pozorności umowy. Wobec tych zbędne było dalsze prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku zaproponowanym przez powodów w celu wykazania pozorności umowy darowizny. Wobec tego Sąd postanowieniem z dnia 28 września 2010r. oraz z dnia 12 grudnia 2011 r. wnioski powodów oddalił.

Powyższe prowadziło Sąd pierwszej instancji do wniosku, że z pozwem wystąpili wszyscy współnicy, których współuczestnictwo jest współuczestnictwem koniecznym

i jednolitym. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że legitymacja procesowa czynna jest prawidłowa w świetle treści art. 266 § 1 ksh, albowiem z pozwem wystąpili wszyscy pozostali współnicy, których udziały stanowią więcej niż połowę kapitału zakładowego.

Następnie Sąd Okręgowy z powołaniem na poglądy doktryny i orzecznictwa Sądu Najwyższego omówił podstawy powództwa z art. 266 k.s.h. Wskazał między innymi na znaczenie elementów osobowych w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Odnosząc się do kwestii konfliktu pomiędzy wspólnikami, stwierdził, że zgodnie z art. 266 § 1 ksh, z ważnych przyczyn dotyczących danego wspólnika Sąd może orzec jego wyłączenie ze spółki na żądanie wszystkich pozostałych wspólników, jeżeli udziały wspólników żądających wyłączenia stanowią więcej niż połowę kapitału zakładowego.

Prawa udziałowe wspólnika spółki z o. o. korzystają z konstytucyjnej ochrony własności. Jednakże kiedy wskutek ważnych przyczyn, dotyczących danego wspólnika, powstają poważne trudności w funkcjonowaniu spółki, konieczne staje się znalezienie odpowiednich środków prawnych pozwalających na przeciwstawienie się nieuchronnej degradacji spółki jako korporacji oraz jako organizacji gospodarczej. Jeśli zatem wspólnik będący przyczyną istotnych trudności w zapewnieniu prawidłowego funkcjonowania spółki nie godzi się na zbycie swoich udziałów bądź ich umorzenie, jedynym rozwiązaniem prawnym jest jego wyłączenie przez Sąd w trybie art. 266 k.s.h.

Materialnoprawną przesłanką powództwa o wyłączenie wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest wystąpienie ważnych przyczyn po stronie konkretnego wspólnika (wspólników). Art. 266 k.s.h. nie podaje nawet przykładowego katalogu tychże przyczyn, co uzasadnia tezę, iż bez znaczenia dla dopuszczalności powództwa jest wina ewentualnie stopień zawinienia wspólnika

Sąd Okręgowy podkreślił, że w sprawie o wyłączenie wspólnika należy brać pod uwagę również nadrzędny obowiązek wspólników, jakim jest ich współdziałanie dla osiągnięcia celu, dla którego spółka została założona i funkcjonuje w obrocie gospodarczym. Sąd ocenił, iż wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego

w niniejszej sprawie jednoznacznie wskazują, że K. G. nie wypełnia obowiązku lojalności wspólnika wobec pozostałych wspólników i wobec samej spółki. Postępowanie K. G. polegające na pomawianiu pozostałych wspólników, a tym samym szkalowaniu imienia spółki i założonej przez nią szkoły, musi zostać zakwalifikowane jako jaskrawy przykład skonfliktowania wspólników, gdzie realne szanse na normalizację ich wzajemnych stosunków są znikome, a co za tym idzie — pozostawanie wspólnika w spółce stało się bezcelowe. Zdaniem Sądu towarzysząca zachowaniom K. G. utrata zaufania pozostałych wspólników do pozwanego doprowadziła do sytuacji, w której bezkonfliktowa współpraca między wspólnikami nie będzie już możliwa. Ważną okolicznością jest to, że choć zarzewie konfliktu pomiędzy powodami a pozwanym miało miejsce w końcu sierpnia 2005 r., to jednak przeważająca część zdarzeń wpływających na eskalację tego konfliktu miała miejsce w ciągu ostatnich kilku lat, a zatem już po zakończeniu postępowania w sprawie toczącej się przed tutejszym Sądem pod sygn. akt IX GC 13/07. Wystąpiły więc kolejne, nowe okoliczności stanowiące podstawę faktyczną niniejszego powództwa.

Sąd Okręgowy przyjął, że wyniki postępowania dowodowego, przeprowadzonego

w sprawie, a zwłaszcza zeznania powodów, potwierdzone licznymi dokumentami, przy braku dowodów przeciwnych, potwierdziły w sposób nie budzący wątpliwości, że wspólnik K. G. pozostaje w głębokim, wieloletnim konflikcie

z pozostałymi wspólnikami, podejmuje liczne działania mające zdyskredytować pozostałych wspólników i utrudnić, a nawet uniemożliwić prawidłowe funkcjonowanie spółki i jej dalszy rozwój jako podmiotu gospodarczego. Sytuacja taka negatywnie wpływa na kondycję i funkcjonowanie spółki (...), przy czym - co także istotne - brak jest możliwości zażegnania tego konfliktu. Podłożem konfliktu jest niewątpliwie negatywne postępowanie K. G.. Powyższe prowadziło do jednoznacznego wniosku, że zachodzi ważna przesłanka wyłączenia tego wspólnika na podstawie art. 266 § 1 k.s.h. Brak wyłączenia wspólnika K. G. uniemożliwiłby spółce (...) Sp. z o. o. w P. dalsze prawidłowe funkcjonowanie w obrocie gospodarczym. Pozwany nie udowodnił swoich twierdzeń zawartych

w odpowiedzi na pozew, jakoby inicjatorami konfliktu byli powodowie, a wyniki postępowania dowodowego wskazują jednoznacznie, że twierdzenia pozwanego nie polegają na prawdzie.

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 266 § 1-3 k.s.h orzekł jak w punktach I-III wyroku, ustalając cenę wykupu na podstawie opinii biegłego złożonej

w sprawie. Sąd obciążył pozwanego kosztami procesu jako stronę przegrywającą.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości pozwany wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych mających istotny wpływ na treść orzeczenia. W zakresie ilości posiadanych przez pozwanego udziałów w spółce oraz okoliczności dotyczących konfliktu między wspólnikami. Pozwany podtrzymał, że powództwo nie zostało wytoczone przez wszystkich wspólników. Zarzucił ponadto, że Sąd uznał nieważność czynności prawnej w postępowaniu o wyłączenie wspólnika, a nie w postępowaniu o uznanie umowy za nieważną oraz nie wziął pod uwagę także prawomocnego orzeczenia w tej samej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Pierwszorzędne znaczenie dla oceny zasadności apelacji miał zarzut braku legitymacji czynnej powodów, ponieważ brak tej legitymacji skutkuje oddaleniem powództwa bez względu na dalsze okoliczności faktyczne sprawy.

W sprawie było niesporne, że z braku odmiennych postanowień umowy spółki zastosowanie znajduje art.266 §1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, w myśl którego Sąd może orzec wyłączenie wspólnika na żądanie wszystkich pozostałych wspólników, jeżeli ich udziały stanowią więcej niż połowę kapitału zakładowego. Legitymacja czynna przysługuje więc wszystkim pozostałym wspólnikom, ich współuczestnictwo w procesie jest konieczne. Brak chociażby jednego z pozostałych wspólników skutkuje ocenę o braku legitymacji czynnej.

Pozwany podnosząc zarzut braku legitymacji czynnej powołał się na pisemną umowę darowizny pięciu udziałów z podpisami notarialnie poświadczonymi oraz na fakt doręczenia tej umowy wraz z pismem z dnia 18 września 2008r. zawierającym wniosek o ujawnienie w księdze udziałów spółki nowego wspólnika GRUPA – (...) spółki

z o.o. z siedzibą w G..

Rację ma skarżący zarzucając błędną ocenę Sądu I instancji co do nieważności umowy darowizny, z powodu niedochowania wymogu z art. 890§1 k.c. w postaci spełnienia przyrzeczonego świadczenia. O ile Sąd Okręgowy słusznie upatrywał spełnienia świadczenia darowizny udziałów w dochowaniu przez strony umowy wymogu ujawnienia tego faktu wobec spółki, o tyle bezzasadnie powiązał wystąpienie skutku spełnienia świadczenia z umowy darowizny z wpisem obdarowanego

i jego udziałów do księgi udziałów spółki.

Po pierwsze, zgodnie z art.188 k.s.h. księga udziałów jest dokumentami wewnętrznym, który prowadzi zarząd ponosząc za to odpowiedzialność wobec spółki. Już z tego powodu zaniechania zarządu nie mogą wywoływać ujemnych skutków prawnych dla wspólników, którzy nie są uprawnieni do dokonania wpisów. Ugruntowany jest więc pogląd, że wpis ma charakter deklaratoryjny i porządkowy, nie rozstrzyga zaś o tym kto jest wspólnikiem spółki.

Po drugie, zgodnie z art. 187§1 k.s.h. przejście udziału jest skuteczne wobec spółki od chwili, gdy spółka otrzyma od jednego z zainteresowanych zawiadomienie o tym wraz

z dowodem dokonania czynności. Przepisy k.s.h. nie przewidują żadnych dalszych działań stron czynności prawnej będącej podstawą przejścia udziałów dla wywołania skutku wobec spółki. W niniejszej sprawie wymóg ten został spełniony. Oznacza to, że w okolicznościach sprawy brak było podstaw do upatrywania nieważności umowy

w niedochowaniu wymogów z art.890§1 k.c.

Bez znaczenia dla oceny ważności umowy miało zastrzeżenie w umowie spółki pozostałym wspólnikom prawa pierwokupu. Prawo pierwokupu jest instytucją prawną uregulowaną przepisami kodeksu cywilnego w art. 596 – 602. Niezależnie od okoliczności, że kierując się swoimi racjami pozostali wspólnicy nie skorzystali z prawa pierwokupu wskazać więc należy, że w przeciwieństwie do ograniczeń

w rozporządzaniu udziałami z art.182 k.s.h., w tym wynikających z prawa pierwszeństwa, uchybienie prawu pierwokupu wywołuje jedynie skutki, o których mowa w art. 599§1 k.c. Zobowiązany z tytułu prawa pierwokupu

ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą, jednak umowa zawarta z naruszeniem tego prawa jest ważna i wywołuje wszystkie zamierzone skutki prawne.

Sąd Okręgowy uznał w końcu też, że umowa darowizny udziałów była zawarta dla pozoru ( nie miała wywoływać żadnych skutków prawnych) i jako taka była nieważna

z mocy art. 83§1 k.c.

Na wstępie wskazać należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego , w sprawie

o wyłączenie wspólnika ze spółki z o.o., w której istotną okolicznością dla rozstrzygnięcia sporu jest ustalenie składu wspólników, dopuszczalne jest badanie pozorności umowy przejścia udziałów ( por. wyrok S.N. z dnia 2.04.2004r.sygn.akt III CK 465/02 ).

Sąd Okręgowy swoją ocenę o pozorności darowizny oparł na ustaleniu, że przejście udziałów nie zostało ujawnione w księdze udziałów spółki, na ustaleniu braku zainteresowania obdarowanego sprawami spółki oraz występowaniem pozwanego tak wewnątrz spółki, jak i w stosunkach zewnętrznych jako wspólnika posiadającego nadal 40 udziałów. Tymczasem brak wpisu w księdze udziałów nie mógł mieć żadnego znaczenia z przyczyn wyżej już przedstawionych. Pozorności nie dowodziło jeszcze samo nieuczestniczenie w zgromadzeniach zdecydowanie mniejszościowego wspólnika, posiadającego przy tym siedzibę w innym mieście niż spółka. Z kolei oświadczenia darczyńcy strony po zawarciu umowy i dochowaniu wymogów dla skutku rozporządzającego , mogły mieć jedynie walor dowodowo pomocniczy, ale nie decydujący, szczególnie w kontekście ujawnienia tej umowy spółce ze wszystkimi wynikającymi z tego faktu skutkami w stosunkach między spółką a wspólnikami.

Wobec przedłożenia przez pozwanego dowodów z dokumentów w postaci umowy darowizny z podpisami notarialnie poświadczonymi oraz zawiadomienia spółki o jej zawarciu wraz z umową , a nadto jego stanowiska procesowego, w którym powoływał się właśnie na przejście 5 udziałów na spółkę z o.o. GRUPA – (...) „, ciężar udowodnienia zarzutu pozorności umowy obciążał, zgodnie z art.6 k.c. i art. 233 k.p.c., powodów. Oddalenie przez Sąd I instancji oferowanego przez nich wniosku dowodowego z zeznań świadka K. J. (1) ówczesnego prezesa obdarowanego, było uchybieniem procesowym, do którego słusznie powodowie zgłosili zastrzeżenie w trybie art.162 k.p.c. Czynienie bowiem ustaleń o pozorności umowy darowizny, bez próby nawet przesłuchania nieuczestniczącego w procesie obdarowanego miało cechy dowolności.

Sąd Apelacyjny mając na względzie zgłoszone przez powodów zastrzeżenie w trybie art.162 k.p.c., uznał za konieczne przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego z przesłuchania wnioskowanego przez nich świadka K. J. (2). Świadek ten zaś zeznał, że umowa nie była pozorna, ponieważ zarówno

w zamiarze darczyńcy jak i obdarowanego było przejście 5 udziałów w drodze darowizny. Wyjaśnił motywy, którymi darczyńca i obdarowany kierowali się podejmując decyzje w przedmiocie umowy. Sąd Apelacyjny nie znalazł przekonujących podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadka

w tym zakresie. Wątpliwości budziły jedynie zeznania w części odnoszącej się do dalszego działania ówczesnego prezesa obdarowanego, ponieważ w zestawieniu

z protokołami zgromadzeń spółki (...) wynika, że w rzeczywistości utracił on zainteresowanie otrzymanymi udziałami po tym, jak otrzymał pismo, że zarząd (...) nie uznaje darowizny i nie jest możliwe żadne wspólne przedsięwzięcie. Ewentualna krytyczna ocena sposobu dalszego jego działania, braku decyzyjności i konsekwencji

w postępowaniu, nie może mieć jednak przesądzającego znaczenia dla oceny zeznań

w części istotnej tj. odnoszącej się do rzeczywistego zamiaru przyświecającego darczyńcy i obdarowanego.

Powodowie nie zaoferowali żadnych dalszych dowodów. W tym stanie rzeczy, zgromadzony materiał dowodowy uzasadniał ustalenie, że niewystępująca w procesie spółka z o.o. GRUPA – (...) z siedzibą w G. jest wspólnikiem spółki z o.o. (...) posiadając pięć udziałów, w konsekwencji ustalenie, iż po stronie powodowej nie występują wszyscy powodowie, których współuczestnictwo jest konieczne.

W postępowaniu apelacyjnym wyłączone jest stosowanie przepisów art.194 – 196 k.p.c.

( art.391§1 k.p.c. ).

Ustalenie braku legitymacji czynnej powodów uczyniło zbędnym odnoszenie się do pozostałych zarzutów skarżącego. Mając na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art.386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił z braku legitymacji czynnej oraz stosownie do zmienionego wyniku procesu zmienił rozstrzygnięcie o kosztach, o których orzekł na podstawie art.98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z §2 ust2 i 10 ust.1 pkt.22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art.108§1 k.p.c. i art. 98 § 1i 3 k.p.c. w zw. z § 10 ust.1 pkt. 22 oraz § 12 ust.1 pkt.2 cytowanego rozporządzenia.

/-/ E. Staniszevska /-/ M. Mazurkiewicz-Talaga /-/ J. Nowicki